



# KURIER Wileński

WTOREK, 4 KWIETNIA 1995 R.

Nr 65 (12596)

Dziś  
w numerze:

2 str.

Koleje rosyjskie —  
weteranom II wojny  
światowej. Przewiduje  
się zdrożenie gazu i  
artykułów żywności-  
wych.

3 str.

Największy problem  
— system podatkowy.  
Czy będziemy mieli  
własny cukier i za-  
palki?

4-5 str.

Gromada: Zapusty w  
szkołach Wileńszczy-  
zny. Czytanie przy-  
stów. Najintelligen-  
niejszy ptak.

6 str.

Rocznica Zbrodni Ka-  
tyńskiej. Kuroń będzie  
się ubiegał o fotel pre-  
zydenta. Incydent w  
kościele w Moskwie.  
Jegorow i Graczow  
podsumowują wyniki  
kampanii cze-  
czeńskiej.

**Sentencja dnia**  
Ten jest wolny, kto na  
wysokość wstępuje bez uciechy, a  
schodzi z niej bez żalu.

B. Prus

## Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

9.15 -

Salon polityczny  
Radia "Znad Wilii"  
- program Cz.Okliczyca

## Nasze wywiady

### Problemem numer jeden — uporządkowanie systemu podatkowego

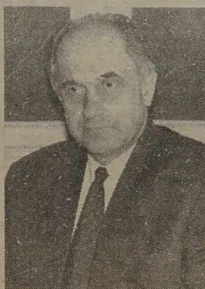
Rozmowa z ministrem finansów  
Reinoldijusem ŠARKINASEM

— Panie ministrze, od lat tak się składa, że wciąż mamy deficytowy budżet. Nie sprzyja to stabilnemu rozwojowi gospodarki. Czy można coś tu zmienić?

— Zlikwidować deficyt budżetowy dałoby się, gdyby udało pozbyć niedoborów wpływów. Niedobór budżetowy sięga u nas 750 mln litów. Z tego aż 450 mln litów stanowią grzywny za zwłokę, 185 mln — to odroczone podatki. Odczuwa się już pierwsze jaskółki w dziedzinie odrodzenia przemysłu. Niektóre zakłady, oczywiście daleko nie wszystkie spłaciły długi, zaczynają regularnie płacić podatki.

Tegoroczny budżet przewiduje 419 mln litów deficytu. Tak się złożyło, że początek roku nie był zbyt pomyślny. Średnio dziennie do budżetu państwa wpływa 7,6 mln litów. Tymczasem, by zlikwidować deficyt, potrzeba ponad 9 mln litów dziennie.

— Wszystko się więc opiera o podatki. Czy Pana zdaniem, wysokie podatki sprzyjały rozwojowi gospodarki, czy odwrotnie? Nie jest przecież tajemnicą, że dużo biznesmenów, spółek akcyjnych i innych przedsiębiorców narzeka na ogromne podatki. Nawet się prowadzi podwójną księgowość. Czy nie byłoby lepiej, gdybyśmy placili



mnie, ale wszyscy? Zachód już obniża podatki.

(Dokończenie na str. 3)

Fot. Marian Paluszkievicz.

## 75 lat ELTA

### Most, przez który przychodzi na Litwę cały świat

Litewska Agencja Telegraficzna ELTA obchodzi swe 75-lecie. Z tej okazji dziś w teatrze "Vaidila" odbędzie się okolicznościowe spotkanie.

Po raz pierwszy komunikaty informacyjne, sygnowane literami ELTA, pojawiły się w gazetach litewskich na początku kwietnia 1920 roku.

Pierwszym dyrektorem ELTA był profesor literatury pochodzenia szwajcarskiego, publicysta, działacz społeczny, doktor filozofii Juozas Eretas. Polecono mu, aby z litewskich biur prasowych, jakie w latach pierwszej wojny światowej działały w Szwajcarii, Danii, Szwecji, jak też w Wilnie i Kownie, zorganizować Litewską Agencję Telegraficzną. W różnych okresach kierowali nią przybyła z USA publicystka, socjolog, działaczka społeczna Magdalena Avietėnaitė, działacz państwowy, dziennikarz, pisarz Justas Paleckis, dyplomata Eduardas Turauskas, prawnik, publicysta Pranas Dailidė, pisarz-podróznik Matas Šalčius i inni. Ostatnim dyrektorem ELTA przed okupacją bolszewicką był wybitny

dziennikarz, literat, działacz społeczny Valentinas Gustainis. W 1940 roku po nim przejął kierownictwo agencja ELTA Kostas Koršakas.

W latach 1920-1940 ELTA miała bezpośrednią łączność z największymi agencjami Europy. Pięć dalekopisów "wysukiwało" wiadomości agencji Reutersa, DNB, Havas, Stefan, TASS.

W 1940 roku ELTA włączono do jednolitego systemu służb informacyjnych ZSRR — TASS. Do 1990 roku ELTA wszystkie wiadomości związkowe i zagraniczne otrzymywała od TASS w języku rosyjskim, tłumaczyła je na język litewski i w dwóch językach nadawała prasie, radiu, TV Litwy.

Od 1953 roku, gdy kierownictwo agencji ELTA objął Donatas Roda (dyrektorem agencji był on do 1978 r.), stopniowo zastąpił nie znających języka litewskiego zdemobilizowanych wojskowych przez wychowanków Uniwersytetu Wileńskiego — filologów, dziennikarzy.

(Dokończenie na str. 2)

### Mianowano nowego redaktora "Kuriera Wileńskiego"

Premier Adolfas Šleževičius podpisał postanowienie, na mocy którego Czesław Malewski mianowany został redaktorem naczelnym polskiego dziennika "Kurier Wileński". Agencję ELTA poinformował o tym rzecznik prasowy rządu Vilius Kavaliuskas.

Poprzedni redaktor Zbigniew Balcewicz złożył rezygnację, która została przyjęta.

Czesław Malewski ma 37 lat. Studiował język polski, literaturę i historię w Państwowym Instytucie

Pedagogicznym. Był nauczycielem, a ostatnio dyrektorem Wileńskiej Szkoły Średniej J.I. Krauskiewicza. Nie należy do żadnej partii.

Dzienniki "Kurier Wileński" i "Echo Litwy" jak na razie są gazetami państwowymi, których prawa wydawnicze Sejm Republiki Litewskiej na mocy uchwały z 20 grudnia 1994 r. przekazał rządowi. W ostatnich miesiącach rząd zaproponował zespołom obu redakcji wydawanie niezależnych gazet.

## Rosja-USA

### Perry i Graczow podpisali dwa porozumienia porozbrojeniowe

Amerkański sekretarz obrony William Perry i minister obrony Rosji Paweł Graczow podpisali w moskiewskim wiceprezesa — o pomocy w rozbrojeniu państw byłego ZSRR posiadających broni jądrową oraz o zlikwidowaniu tego rodzaju broni znajdującej się na terenie Rosji.

Przewodzący porozumień przewidują, iż Stany Zjednoczone oraz Rosja zabezpieczą transport broni jądrowej z Białorusi, Gruzji i Ukrainy do Rosji, gdzie zostanie ona zniszczona. Zgodnie z drugą umową, USA pomagają Rosji w zagwarantowaniu najlepszych warunków magazynowania tej śmiercionośnej broni.

Minister obrony Rosji Paweł Graczow oświadczył, że Moskwa może wycofać się z układu o redukcji sił konwencjonalnych w Europie CPEI, jeśli NATO szybko przystąpi do groma swych członków na terenie Wschodniej.

Wypowiadając się na konferencji prasowej po spotkaniu z ministrem obrony USA Williamem Perryem, Graczow podkreślił, że najważniejsze jest również zwiększenie liczby wojny rosyjskiej w rejonach, w których Moskwa czuła się zagrożona i zdecydowanie wspierają wojnę i powstający kraja WNP.

## Rosja

### Ruckoj kandydatem na prezydenta



Społeczno-Patriotyczny Ruch "Dzielnia" (Mocarstwo), którego rządy zakończyły się w październiku w Moskwie, wysunął kandydatem swego przewodniczącego Aleksandra Ruckoja na kandydata Rosji w wyborach, które mają się odbyć w czerwcu przyszłego roku.

Ruckoj, który był wiceprezesa Rosji od czerwca 1991 do kwietnia 1993 roku, oświadczył, że otrzymał wyjątkową lekcję od polityki, jak nie należy rządzić państwem. — Jeśli wiem, jak nie rządzić, to oczywiście, że nie należy robić — powiedział Ruckoj.

NA ZDJĘCIU: A. Ruckoj.

## Drodzy Czytelnicy!

Dzisiejszy numer "Kuriera" ukazał się w nieco mniejszej objętości — zamiast 12 stron światło dzienne ujrzało 8. Chodzi o to, że wydawnictwo "Spauda" w ogóle nie chciało drukować dzisiejszego numeru, ponieważ rząd nie uregulował drukarni długów za usługi poligraficzne dla "Echa Litwy" i "Kuriera Wileńskiego", których jest założycielem. Bardzo możliwe, że w najbliższych dniach z tej przyczyny nie ukaza się kolejne numery gazet polskiej i rosyjskiej.

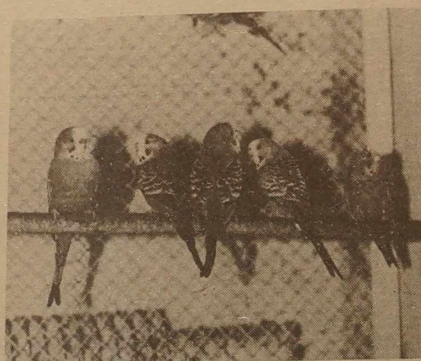
W związku z powyższym prosimy naszych Czytelników o zrozumienie sytuacji: to nie z winy redakcji, czy jakichkolwiek zmian zachodzących wewnątrz zespołu redakcyjnego (o czym pisaliśmy w numerze sobotnim "Kuriera" i piszemy w dzisiejszym) nastąpił przerwa w drukowaniu dziennika. W ubiegłą środę nie ukazał się również z tej samej przyczyny.

Co do prywatyzacji propozycja ze strony rządu na ten temat padła przed kilkami miesiącami. Jeszcze wciąż brakuje klarowności na temat warunków przejęcia gazet na samodzielne gospodarowanie i formalnych uchwał instancji nadzórnych.

Spodziewamy się, że w najbliższym czasie wszystko stanie na właściwej ewentualnej i nadal będziemy z Wami, nasi Czytelnicy i Przyjaciele. Za ewentualną przerwę w wydawaniu gazety przepraszamy.







Papuzki faliste, rodem z Australii, są niedużo większe od wróbla, o barwie jasnozielonej, obecnie dzięki różnym zabiegom hodowlanym stworzono odmiany o pięknych kolorach upierzenia — niebieskim, żółtym, białym.

## Ptaka, który mówi

Papugi zostały odkryte bardzo dawno, bo jeszcze przed naszą erą przez starożytnych Rzymian w czasie ich wypraw wojennych i handlowych do dalekich krajów pozaeuropejskich. Rzymianie podczas wypraw urządzali łowy na dzikie papugi i wkrótce w Rzymie zaczęły się pojawiać pierwsze okazy tych ciekawych ptaków.

Stwierdzenie faktu, że są one inteligentne, pojętne i potrafią naśladować mowę ludzką, zwiększyło jeszcze zainteresowanie tymi zadziwiającymi ptakami, obudziło chęć zabrania ich do innych krajów.

Przywożone ptaki otaczane były troskliwą opieką. Umieszczano je w ozdobnych klatkach, nadmiernie karmiono, a przede wszystkim uczono "mówić". Często jednak szczęśliwych nabywców papug spotykało rozczarowanie, gdyż mimo najusilniejszych starań ptak pozostawał przy swojej "ptasiej mowie", nie reagując na pedagogiczne wysiłki wychowawców. Przyczyną tego mogły być małe uzdolnienia danego ptaka czy niechęć do powtarzania usłyszanych dźwięków, a więc jego cechy jednostkowe, albo też przynależność do gatunków "niemówiących". Nie wszystkie bowiem papugi wyróżniają się tą cechą. Do papug mających zdolność uczenia się, a właściwie naśladowania mowy ludzkiej należą: ararauna, zako, kakadu, molukka, kakadu żółtoczuba, papużka falista.

Rzymianie jako pierwsi udomowili papugi, przenosząc niektóre ptaki z ich naturalnego środowiska do zupełnie nowych warunków życia, uczalając je całkowicie od siebie i przyszkolając do współżycia z ludźmi. Nie zakładali jednak hodowli i nie uzyskiwali nowych pokoleń ptaków urodzonych już w niewoli.

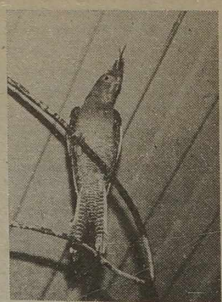
Dziewięć, nie prawdziwie: papuga nie lubi nadmiaru słodyczy. Przy wyborze jeść pomieszczenia dla niej należy unikać pokoi z oknami wychodzącymi na południe. Nie znaczy jednak, że powinno się trzymać ją w pokoju o szczególnie zamkniętych oknach — przeciwnie, pomieszczenie papugi musi być dobrze wietrzne.

Papugi mówiące to na ogół ptaki dość duże z pięknym długim ogonem. Musi być więc i klatka odpowiednio duża: nie może stać przytrzymana w klatce, należy ją

wypuszczać. Nawet w wolności lata ona tylko wtedy, kiedy musi, znacznie chętniej chodzi, wspina się, spaceruje. Aby nie usadowiła się na meblach, niszcząc je pazurami i brudząc, należy jej przygotować specjalny "stojak". Jest to solidny, dobrze umocowany słup, zakończony dość szeroką, opłataną na okrągło poprzeczką. Czasem trzeba poczekać cierpliwie, aby ptak zaakceptował zbudowany dlań stojak, ale z chwilą, gdy zaakceptuje go, nie będzie już z niego odlatywał. W każdej klatce musi być naczynie na czystą, świeżą wodę do picia i na suchy pokarm.

### Papugi to ptaki roślinożerne.

Podstawą ich karmią są ziarna zbóż: pszenicy, owsa, kukurydzy. Bardzo lubią pestki słonecznika i chętnie same je wydzielają. Powinny poza tym otrzymywać gałązki drzew



Papugi to ptaki wyjątkowo inteligentne, wrażliwe, bardzo żywo reagujące na sprawy dotyczące ich sfery uczuciowej.

owocowych, topoli i wierzby, ale muszą to być gałązki z drzew, które nie były opryskane środkami owadobójczymi. Można także dawać plasterki marchwi i koniecznie owoce: jabłka, wiśnie, czereśnie, śliwki, w miarę możliwości — orzechy laskowe. Owoce większe po dokładnym umyciu można przepokroić i nabić na patyki, ptaki będą miały zajęcie i zabawę wydzielając z nich miąższ. Należy pamiętać, aby wszystkie zieleniny — gałązki, liście i owoce były przed podaniem dokładnie wymyte i osuszone. Również ziarno musi być dojrzałe, dobrze wysuszone i czyste.

## NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

### Papugi obok kruków, uważane są za najinteligentniejsze ptaki.

Posiadają niespotykany u innych ptaków instykt do silnego, wiernego przywiązywania się do swych opiekunów.

Najczęściej starają się zwrócić na siebie uwagę krzykiem, a głos mają donośny i nieprzyjemny dla ucha o brzmieniu chrapiwym lub ostrym, przenikliwym.

Można papugę oduczyć od terroryzującego krzyku zarczając na klatkę ciemną płachtą i zdejmując ją dopiero jak przestanie krzyżeć.

### Atrakcyjną zabawą zarówno dla ptaka, jak i dla opiekuna jest nauka "mówienia".

Polega ona na wielokrotnym powtarzaniu jednego słowa przez kilka czy kilkanaście dni, aż do czasu, gdy papuga dostatecznie go przyswoi i będzie dosyć wiernie powtarzała. Wówczas przechodzi się do ćwiczenia wymowy następnego słowa, itp. Pojętyni i chętnie "pobierający nauki" ptak może sobie podobno przyswoić nawet kilkaset słów.

### Papuga właśnie mocno przywiązuje się do ludzi.

Potrafi nawet podadzać za opiekunem, szybko drepcie na swych krótkich nóżkach i będzie ogromnie szczęśliwa, jeżeli uda się jej go dogonić i usadowić na jego ramieniu. Papugi, które z jakichś powodów straciły swych dotychczasowych opiekunów, tak bardzo tęsknią, że nie tylko długo aklimatyzują się w nowym otoczeniu i bywają nawet agresywne w stosunku do "nowych" właścicieli, ale również często odmawiają jedzenia i ciężko odchodzą do rozstania, a czasem nawet giną. Dlatego,

### jeżeli kupujemy lub otrzymujemy papugę od kogoś,

kto wychowywał ją przez długi czas i z kim była ona zaprzyjaźniona, należy się bardzo dokładnie dowiedzieć o wszystkich szczegółach dotyczących jej życia. Między innymi o rodzaju klatki, o sposobie postępowania z nią poprzedniego opiekuna.

Decydując się na przyjęcie do swego domu papugi, trzeba ją traktować jak nowego członka rodziny i mieć stale na uwadze fakt, że to nie jest zabawka, której można się pozbyć, oddać w "dobre ręce", gdy nam się znudzi. To jest istota żywa i ufa, która, gdy się raz do kogoś przywiąże, będzie mu wierna i dla której strata przyjaciela byłaby taką tragedią, że w drastycznym przypadku może zakończyć się śmiercią.

Z książką Mirosława Huszcza "Domowe ZOO" wybrała Żyta KOŁOSZEWSKA

### Zielone pióro

Białą pierzyną okryła ziemię, Srebrzystym lustrem przykryła wody. Przyszła ze śniegiem, a czasem z mrozem, Niosąc ze sobą zimowe przygody.

Za co mam chwytac? Za żywy? Narty? A może sanki ciągnąć ze strychu? W pięknej alei słychać już żarty, Pięcioro dzieci, a tyle krzyku.

Na sankach, nartach jazda wspaniała, słarszysty mroził nas się nie ima. Drzewa usnęły, rzeka zaspala, Sprawuje rządy kochana Zima!

### Zima

Ewa SZEJBAK  
ucz. klasy 7d, Szkoły Średniej  
im. Szymona Konarskiego

### Zimowy pejzaż

Zimowy pejzaż, cóż za cud  
dokoła śnieżek, szron i lód.  
Śnieżka bajkę opowiada  
tej śnieżynie, która lata,  
która tańczy i wiruje  
z sosny w niebo podkakuje.  
Szron, ach, cóż za piękna broda!  
A na rzecze mocny lód,  
Co za dziwo, co za cud.  
Wszystko białe, wszystko śnieżne,  
świat wspaniały zima śpi.

Bożena PIETIKONIS  
ucz. klasy 7b  
Szk. Śred. im. Szymona  
Konarskiego

### Jabłka

Na talerzu jabłek sześć  
Jakże mam je wszystkie zjeść?  
Diabeł cicho podpowiadał  
bym niemyte jabłka zjadał.  
Lecz mamusia radzi mi  
żebym najpierw umyłem je.

Witkec LIPiŃSKI  
Szkoła Średnia nr 5, 8a klasa  
Repr. T. Ważniwicz



### Kto zieleńszy?

Sprzeczny się raz drzewa, które z nich zieleńsze. Wierzbę wychwalał swoje liście, że są takie zielone. "Wcale nie — wołała topola — twoje liście są niebiesko-zielonego koloru, a moje naprawdę zielone." "No, nie wiem — powiedział dąb — chyba raczej biało-zielone, za to moje są najbardziej zielone." "Nie — wtrąciła się sosna — one są ciemnozielone." "Sędzio! — krzyknęła topola — niech się wyjaśni, czy kolor zieleńszy." "Sędzia nie jest nam wcale potrzebny — powiedział dąb — możemy i sami to sprawdzić." I tak kłótnia trwała. aż przyszła jesień i ubarwiła zielone liście na żółte, brązowe i czerwone kolory. Jakże drzewa były naprawdę zielonego koloru?

Jarosław ROKICKI  
ucz. klasy 7, Szkoła Średnia nr 5

\*\*\*

Życie jest jak rzeka,  
która płynie bez ustanku.  
Nie wiesz, co ciebie czeka,  
na następnym przystanku.  
Miłość jest jak morze,  
do którego wpada rzeka  
i nie już nie pomoże,  
każdego do czeka.  
I każdy tego chce,

i każdy o tym wie,  
i każdy o tym marzy.  
Świadomie czy nie,  
Życie jest jak rzeka,  
miłość jest jak morze,  
do którego...

Iwona WYSOCKA  
ucz. Dł. kl. 3  
Mickulskiej Szk. Sz.

## Zapraszamy "Gromady"

## Było nam wesoło!

Naprawdę było nam wesoło. Na zaproszenie przyjechali do nas uczniowie z Awiejskiej Szkoły Podstawowej. Byli ich dużo — około 30 osób. Byli to prześliczni przedstawiciele, którzy zachęcali nas do wspólnej zabawy. Już w pierwszym dniu w przyszłym roku również urządzimy bal w ramach wspaniałej w swojej szkole.

Od razu gości nie zaliśmy, ale wszyscy, którzy przybyli, byli bardzo miłe i przyjaźnie się do nas odnieśli. To nas ośmieliło i kontynuację przedsięwzięcia. Goście przynieśli piosenki, tańce rytmiczne. Nasz uczniowie zademonstrowali swoje umiejętności, inscenizację i przedstawienie.

Nasze koleżanki z 9a klasy nam bardzo pomogły. — pracy, by przygotować torbęki na zapustowe zabawy.

## Super Para wśród...maluchów!

Ostatnie dni przed postem były wyjątkowo, jak mógł. W "Pier" już stało tradycją organizowanie konkursu "Super Para". Obydwoje już po raz trzeci w naszej szkole. Tym razem trochę się zmieniło, bo były to 3 osobne konkursy, które miały się odbyć w ciągu 3 dni. W pierwszym dniu wybrano super para w klasach 1-4 oraz 5-7.

Osiemnielenni widzowie po godzinie brawnych widów pozbyli się z sali i zabawa przebiegała fajnie. Przy uczestnicznikach wykazywały się pomysłowością i humorem. Każdy nie mógł opowiedzieć o sobie, natchnąć, ale również przedstawić swój trud. Wyplekany humorystycznie otrzymał więcej punktów od jury, w którego skład wchodziło kilku nauczycieli i uczniów klas starszych. Konkurs zakończyła dyskutacja.

Przygotowali o rozmowę jedną z super par (bo wybrano dwie). Są to: **Barbara z 5a.**

— Czy wierzycielomie w...  
— Różne tak.

## Chłopcy się zrewanżowali

Niedawno odbył się w naszej szkole konkurs "Miss ośmych klas". Chłopcy postanowili zrewanżować się dziewczynom i odbył się konkurs "Mister ośmych klas".

Kandydatów było ośmiu, z których każdy chciał wywalczyć tytuł mistrza. Na scenie kandydaci byli oceniani i czuli się na luzie.

Kandydaci byli nieduży: p. **Marcelina Gola, p. Teresa Stojanowska, m. Marcin Dorota Szyndler** i m. **Wiemers Justyna Janina**.

Zadania nie były trudne. Jako pierwsze było naśladowanie ruchów z muzyką (co wykreśliło nam nieszczęście i zabawę). Potem nastąpiło zadanie jury.

Następnie zadaniem było wykreślić na kandydatów. Muzyka nie podobała się dziewczynom, wykreśliła i s. i utrzymała przez 40 minut.

A goście byli wspaniali! Przyjechali do nas ze swoimi paczkami, chrustami, cukierkami i innymi smakołykami.

Uczniowie naszej szkoły też coś do domu przynieśli. Do wspólnego stołu, nakrytego po szwedzku, zebrał się wszyscy, już od tych zapachów naprawdę zaczynało nam ducho zapierać. Ach jak smakowało!

Było wesoło, tylko szkoda, że to trwało wszystko za krótko. Niestety, goście musieli nas pożegnać, ale mamy ich adresy i telefony. Mam nadzieję, że przyjaźń będzie trwać długo. Serdecznie dziękujemy za odwiedzenie naszej szkoły!

**Jolanta JUTKIEWICZ**  
ucz. 8a klasy  
Porodumiskiej Szkoły  
Podstawowej

— Czy konkursy wydały się wam trudne?

— Nie, na pewno nie. Początkowo mieliśmy tremę, ale konkursy były łatwe, więc odczuliśmy to jako zwykłą zabawę.

— Jak sądzicie, czy potrzebne są takie konkursy?

— Tak, to fajna zabawa. Nawet jeśli się nie wygra, to przecież samo uczestnictwo jest ciekawe.

**Mirosław Czerniawski**, wychowawca 5a klasy dodał: Bardzo się cieszę, że z mojej klasy dziewczynka i chłopak zajęli pierwsze miejsce. To dobra nagroda.

Następnego dnia miał się odbyć konkurs wśród klas 8-12. Tak właśnie miał, ale się nie odbył. Przyczyną: zgłosiła się tylko jedna para. Cóż, jak widać, większą chęć uczestniczenia w konkursie wykazują uczniowie młodszych klas. Być może niedługo będzie to konkurs tylko dla maluchów... A starsi? Starsi zadecydowali się dyskutację, na którą przybyli tłumnie.

**Angelika PLECHANOWA**  
Szkoła Średnia nr 5

## W Turgielach i Onzadowie

Kurmielańska Szkoła Podstawowa znajduje się w rejonie sołectw. Dzieci w tej szkole uczą się po polsku. Jej kierowniczką p. **Anna Jacyna** organizuje dużo przedsięwzięć kulturalnych. P. uczniowie koncertowali w Onzadowie na Białorusi. Dzieci występowały z dużą chęcią. Białoruskim widzom wystąpienie małych artystów się spodobało. Podobal im się język i kultura polska. Po koncercie byli słodki stół. Dzieci były pod wrażeniem!

Uczniowie z Kurmielan nie tworzą żadnego zespołu, ale od czasu do czasu występują w pobliskich miejscowościach. Nie tak dawno wyruszyli na podbój Turgiel.

Widzów zebrało się dużo. Było to po Mszy św.

Prawda, gdy dzieci weszły na scenę i zobaczyły tyle widzów i tak dużą salę, były zaskoczone. A jeszcze ten mikrofon, z którym dzieci dotąd się nie zetknęły i nie bardzo wiedziały "z czym to się je". Ale wystąpienie się odbyło. Widzeliśmy dużo radosnych uśmiechów na twarzach widzów, oczy też świeciły radością. Były brawa, oklaski.

Rodzice są wdzięczni i zadowoleni, że dzieci nie tylko uczą się matematyki, języków polskiego i litewskiego, ale też śpiewać, tańczyć, deklamować wiersze, obcować z ludźmi.

Wielkiej pomocy w wyjazdach udziela kierownictwo spółki "Kurmielionis". Kierownik spółki p. **Andrzej Smirnow** wypoczywa autobus.

Wszyscy razem, rodzice i dzieci, wracali z Turgiel trochę zmęczeni, ale zadowoleni.

**Anna JUCHNIEWICZ**

## Goście z Polski

W pierwszych dniach marca gościliśmy w naszej szkole młodzież z Legionowa z klas "My i Świat". Przybyli 24 osoby. Młodzież z Polski przedstawiała nam recital wierszy poetów polskich o chlebie. Dziewczęta poczęstowały nas kromką polskiego chleba.

Dyrektor tego Koła zaśpiewał nam kilka piosenek. Goście też przywieźli nam w darze książki, długopisy i inne rzeczy.

Byliśmy zadowoleni z przyjazdu gości i serdecznie dziękujemy, że o nas nie zapominają.

**Alina TARBIEJEWA**  
ucz. kl. VIIa  
Porodumiskiej Szkoły  
Podstawowej

## Uwaga, uczestnicy konkursu "Co wiesz o swoich wielkich ziomkach"

Poniżej w pytaniach konkursowych ("K.W." 23.III.br.) zaistniały nieścisłości, powtarzamy pytania konkursowe jeszcze raz.

1. Który z filomatów, przyjaciół Adama Mickiewicza miał pryordek Promienisty?

a) Jan Czeczot

b) Tomasz Zan

c) Ignacy Domeyko

2. Który z profesorów Uniwersytetu Wileńskiego (XIX wiek) był wybitnym astronomem

a) Joachim Lelewel

b) Jędrzej Śniadecki

## Przecinek

## Wielki cud Mahometa

Każdy z Was z pewnością zna niejedno przysłowie. Są często dowcipne, wesołe, ciekawe, czasem dosadne i rubasne. Muszę się przyznać, że bardzo lubię wszystkie przysłowia, powiedzonka, zwroty frazeologiczne. Wydają mi się one być barwnymi kwiatami na łące językowej kwiatyni.

Przypominam sobie pewien zabawny wypadek, z przysłowiami związany. Otóż na lekcji polskiego dowiedziałem się, że "przysłowia są mądrością ludu". Uzbrowy w tę wiedzę, nie nauczyłem się geografii, motywując, że "robota nie żąję, do lasu nie ucieknie", i że "na naukę nigdy nie jest za późno". Niestety, nauczycielka miała inne na ten temat zdanie. Na szczęście, zdarzenie to nie wpłynęło ujemnie na mój stosunek do wszelkich powiedzonek i zwrotów językowych. I właśnie dziś chcę z Wami o kilku powiedzonkach polskich porozmawiać.

Czy nigdy nie zdziwił Was zwrot **satmny jak palec**?

Przecież palec nie jest satmny — ma czterech braci na tej samej ręce i jeszcze pięciu na drugiej. Więc dlaczego satmny? A satmny dlatego, że nie chodzi tu o żaden palec u ręki. Prawdopodobnie ten palec związany jest z wyrazami **pal, palica, pała, palka**. Jest przecież przysłowie "satmny jak kulek". W jednym z listów Adam Mickiewicz pisał, że jest satmny jak kulek w świecie. Prawda, palcami nazywamy się również drewniane żęby u koła młyńskiego, ale widocznie od nich pochodzi przysłowie, bo jest ich o wiele więcej niż palców u ręki.

Czasem mówią o tym, że ktoś się np. przed kąpielą rozebrał, mówimy, że się **rozebrał jak do rosola**. O jak rosół chodzi?

Jest następująca anegdota... Otóż pewien pniaczek (człowiek, który się lubi sądzić, kłócić i procesować), niejaki Araburda nachodził magnata Ostroroga kładąc zwrotu długu, ten, chcąc się pozbawić natręta, stawia go w różnych trudnych sytuacjach. Oto jedna z nich. Zamiast krupnika dano mu tylko czystą polewkę. Niewiele myśląc, Araburda zaczął się rozbiegać, już nawet buty ściągnął, gdy wojewoda, zmieszany spytał, co robi?

— Myślę dać nurka, może jaką kropkę ulupię — odpowiedział dowcipnie. Oczywiście, wojewoda kazał mu dać prawdziwego krupnika.

Są też inne błazeńskie anegdoty na ten temat.

Bardzo mi się podoba przysłowie o górze i Mahomecie: **Nie przyszła góra do Mahometa, Mahomet przyszedł do góry**. Występuje też w innej wersji: **Jeżeli góra nie idzie do Mahometa, to Mahomet idzie do góry**. Sens jednak jest ten sam. Przysłowie to niewątpliwie przywędrowało do języka polskiego z innych języków. Znamy je bowiem języki angielski, niemiecki, francuski. Niemiecki pisarz Hebel opowiada, że kiedy w początkowym okresie kariery cudotwórcy Mahometowi nie chiano wierzyć, oświadczył on, że może rozkazać, by góra do niego przyszła, i ta go usłucha. No i rozkazał. Góra jednak była wyjątkowo uparta i ani się z miejsca ruszyła. Wówczas Mahomet wziął swój kij i poszedł ku górze, dając tym cudowny i godny naśladowania przykład. Z kolei źródłem pomysłu niemieckiego pisarza były legendy muzułmańskie.

Bardzo to mądre przysłowie. Uczy niezwykle potrzebne w stosunkach ludzkich trudnej sztuki kompromisu, nieupierania się przy swoim nie racjonalnych, niewykonalnych zamierzeniach. Pomyślcie też, czy nie warto jak ten Mahomet, pierwszemu podejść do koleżanki, czy kolegi, z którym się poróżniło, a nie czekać, aż ten ktoś to zrobi? Bo jeśli ten ktoś przynajmniej postawie nie Mahometa, a góry, to przyjaźń się może rozlecieć, a szkoda. Oczywiście, to tylko jedna z wielu sytuacji, w których warto być Mahometem.

Skaż się wzięło powiedzenie o pieszczącej biedzie? Mówimy: **bieda aż piszczy**, albo też **piszczy jak bieda w gnacie**. Co to znaczy? Gnat — to chyba wiemy, prawda? Jest to coś pieszczącego, pusta wewnątrz. No i właśnie w jednej z bajek polskich wewnątrz tej kości siedziała bieda. A było tak. Biedny chłop Szymek prosił bogatego brata, który akurat urządził wesele, by mu pomógł. Bogaty brat daje mu dużą kość, by ją ogryzł. Ogryzając ją Szymek zobaczył kość siebie jakiejś gładzie i chude widmo. Była to bieda. Wlaźła do kości, by się pożywić szpikiem. Szymek szybko zatyka otwór kółkiem (Bieda, oczywiście, piszczy) i wrzuca kość do rzeki. Od razu zaczyna mu się wieść dobrze, szybko staje się zamożny. Brat, który jest człowiekiem nie tylko skąpym, ale i zawistnym, wydobywa z rzeki kość i uwalnia Biedę, by ta poszła do brata. Lecz Bieda z wdzięczności tak pokochała bogactwa, że ten wrócić... stał się nędzarzem.

Bardzo ciekawa anegdota wiąże się z przysłowiem: **Słowo się rzekło, kobyła u plotu**, ale że to historia nieco dłuższa, opowiem ją innym razem. Cieszyłbym się, gdybyście się odezwali, czy zainteresowała Was dzisiejsza gawęda.

**PRZECINEK**

c) lotnikiem-rekordzistą Euro-  
py w klasie samolotów wojskowych  
2. Z. Hanuszyszek (Onuśkės,  
rej. trocki) pochodzący:  
a) matka Józefa Ignacego Kra-  
szewskiego

b) matka Czesława Miłosza  
c) żona Ilenryka Sienkiewicza  
3. Jan Bułhak był  
a) wybitnym architektem  
b) malarzem  
c) artystą fotograficznym  
Odpowiedzi prosimy wysłać  
jak zwykle, w ciągu 3 tygodni pod  
adresem:  
Lietuvos Respublika  
2056 Vilnius  
Laisvės 6  
"Kurier Wileński"  
"Nasza gromada"  
Na konkurs.

W imieniu kl. VIIIb Szk. Śr. im.  
A. Mickiewicza  
**Regina MOJŚIEWICZ**

## Z Polski

### Msza w rocznicę Zbrodni Katyńskiej

W poniedziałek z okazji 55. rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Warszawie odprawiono mszę w intencji ofiar radzieckich zbrodni. W mszy, celebrowanej przez prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa uczestniczył prezydent Lech Wałęsa.

Józef Glemp powiedział m.in., że "w obliczu tajemnicy tych morderstw, które były dokonane w zasklepieniu, stoi przed nami zagadnienie dotyczące milczenia. O zbrodniach tych wiedzieli moiarstwa, ale nie wolno było o nich mówić. Dziś prawdę o nich chcemy wyzwoić — nie po to, by szczyrę nienawidzić, ale po to, by prawda zrodziła miłość, przebaczenie i ludzką solidarność. To nasz chrześcijański obowiązek prowadzący do cywilizacji życia".

### Kuroń — na prezydenta, Balcerowicz — przewodniczącym UW

Jacek Kuroń — kandydatem Unii Wolności na prezydenta, Leszek Balcerowicz — przewodniczącym partii — takie są najważniejsze decyzje II Krajowego Kongresu UW, który obradował 11-12 bm.

Kongres przegłosował Kartę Wolności Gospodarczej, Kartę Reform Ustrojowych i deklarację społeczną. Wyrzucił gorące podziękowanie dotychczasowemu przewodniczącemu Tadeuszowi Mazowieckiemu "za ogromny trud i wielkie serce", jakie włożył w zorganizowanie i kierowanie Unią Demokratyczną i UW.

Wiceprzewodniczącym UW został Tadeusz Syryjczyk. Kongres wybrał 100-osobową Radę Krajową Unii na nową 2-letnią kadencję. Najwięcej głosów w tych wyborach uzyskał Janusz Lewandowski.

Balcerowicz wygrał z Mazowieckim zdecydowaną przewagę, w stosunku 313 do 174 głosów. Za podstawowe swoje zadanie uznał zwiększenie sprawności organizacyjnej i wartości partii. Głęboko wierzę — oświadczył — w skuteczność programu UW. Jego zdaniem Unia nie jest skazana na 11-proc. elektorat, może uzyskać więcej głosów i wpływów politycznych.

Wybory kandydata UW na urząd prezydenta przebiegały w 2 turach. Do drugiej nie startowała już Hanna Suchocka. Kuroń zwyciężył Janusza Onyszkiewicza przewagą 11 głosów. Zapowiedział po wyborze, że chce być rzecznikiem narodowej zgody Polaków, aktywizacji i udziału obywateli w procesie przemian.

Jak poinformowało Biuro Prasowe Unii Wolności, na zakończeniu w niedzielę kongresu UW, Rada Krajowa partii wybrała 7 członków 11-osobowego prezydium UW. Są nimi Janusz Lewandowski, Jan Maria Rokita, Donald Tuski, Jan Litwiniak, Bogdan Borusewicz, Bronisław Komorowski i Jan Krol.

W skład prezydium poza nimi wchodzi także z mocy sprawowanych funkcji — przewodniczący UW Leszek Balcerowicz, wiceprzewodniczący Tadeusz Syryjczyk, przewodniczący Klubu Parlamentarnego UW Bronisław Geremek oraz sekretarz generalny partii, którym została Grażyna Staniszevska.

### ZChN nie wystawi własnego kandydata na prezydenta

ZChN nie wystawi własnego kandydata na prezydenta uznając, że względy partykularne i partyjne powinny ustąpić przed dobrem państwa — powiedział przewodniczący Zjednoczenia Ryszard Czarniecki.

"Na pewno nasze kroki nie pójdą w kierunku nominacji kandydatów i rozbięcia prawej strony sceny politycznej" — zapowiedział Wiesław Chrzano-wski, który został wybrany na przewodniczącą Rady Naczelnej ZChN, pokonując Henryka Goryszewskiego.

ZChN poprze także osobę, która będzie miała największe szanse na zablokowanie kandydata SLD lub Jacka Kuronia w dojeżdżu na fotel prezydenta — mówił Czarniecki. Nie wykluczone, że osobą tą będzie i prezes Sądu Najwyższego Adam Strzembosz, ale rozważane zostaną wszystkie kandydatury, które się pojawią — także Lecha Wałęsy. ZChN nie wyklucza z konsultacji w sprawie wyboru kandydata ani "Solidarności", ani żadnego liczącego się ugrupowania. Jednak w opinii przedstawicieli partii, sytuacja jeszcze nie dojrzała do podejmowania ostatecznych decyzji.

### Polska prywatyzacja wyróżnia się w Europie środkowo-wschodniej

Ewa Freyberg z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych powiedziała uczestnikom warszawskiego Szczytu Inwestycyjnego Wschód-Zachód, że polskie procesy prywatyzacyjne wyróżniają się w Europie środkowo-wschodniej z czterech powodów: — dobrovolności decyzji w ramach przedsiębiorstwa; — możliwości wyboru z kilku ścieżek; — silnego związku z restrukturyzacją i — dużej przejrzystości procesu. Ten ostatni wyróżnik dotyczy uregulowań prawnych i akcji informacyjnej w mediach.

W 1995 r. będzie kontynuowane 50 projektów prywatyzacji kapitałowej. Do końca ubiegłego roku sprywatyzowano już dotychczas 130 firm. 36 przejeżdżi inwestorzy zagraniczni, a w 10 utworzono joint venture polsko- zagraniczne. Szczełta ta, według pani minister jest bardzo korzystna, ponieważ nie zwiększa bezrobocia.

Freyberg ocenia, że w Program Powszechnej Prywatyzacji jest zaangażowane 8,5 proc. zasobów kapitałowych przemysłu ogółem, a do uczestnictwa w nim zostanie zaproszonych 28 mln dorosłych Polaków. W ocen MPW z zaproszeń skorzysta około 14 milionów, i z tego 2 miliony pozostaną jako inwestorzy. Przedstawicielka MPW stwierdziła, że każdy obywatel otrzyma 15 akcji, po jednej z każdego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego.

### Bartoszewski usatysfakcjonowany wizytą w Bonn

Zdaniem ministra spraw zagranicznych RP Władysława Bartoszewskiego zaproszenie szefa polskiej dyplomacji do wystąpienia z okazji 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej na forum obu izb niemieckiego parlamentu jest rozwiązaniem zadowalającym. "Sprawa udziału Polski w obchodach jest zamknięta, jeśli chodzi o osobę głowy państwa. Prezydent Lech Wałęsa, nawet gdyby otrzymał zaproszenie, nie pojeżdżi do Berlina" — powiedział Bartoszewski po powrocie z Bonn.

Bartoszewski stwierdził, że jest usatysfakcjonowany rezultatami swojej pierwszej wizyty oficjalnej w Niemczech i poparciem Niemiec dla polskich dążeń do integracji z zachodnimi instytucjami. Dodał, że cieniem wizyty było nawigowanie normalnych stosunków z nowym ministrem SZ Polski, a protokół niemiecki podkreślił znaczenie tej wizyty. "Nie każdy minister przyjmowany jest przez głowę państwa i kanclerza".

## Rosja

### Jegorow i Graczow podsumowują kampanię czeczeńską

1436 żołnierzy i oficerów rosyjskiej armii federalnej zginęło podczas walk w Czeczenii, rannych zostało ok. 4,5 tys. wojskowych — poinformował wicepremier Rosji, minister ds. narodowości i polityki regionalnej Nikołaj Jegorow podczas pierwszej, po swojej długiej chorobie, podróży do Rostowa nad Donem.

Nikołaj Jegorow w grudniu ub.r. był koordynatorem działalności rosyjskich wojsk w Czeczenii.

281 uczestników czeczeńskiej kampanii zginęło, 81 z tej liczby dostało się do niewoli — twierdzi Jegorow, powołując się na dane służb specjalnych. Straty oddziałów Dudajewa mają wynosić, według tej rosyjskiej statystyki, 7-7,5 tys. bojowników.

Wicepremier Jegorow uważa, że po zajęciu przez armię rosyjską największych czeczeńskich miejscowości, działania wojenne uciną. Minister obrony Paweł

Graczow w wywiadzie dla TV Oostankino potwierdził, że działania wojskowe Dudajewa mają nie zorganizowany charakter i rosyjskie dowódcy planują zakończenie operacji wojskowej w Czeczenii jeszcze w tym miesiącu.

Wicepremier Jegorow wykluczył możliwość wojny partyzanckiej w Czeczenii, twierdząc, że zwolennicy Dudajewa nie dysponują dobrze zaopatrzonymi bazami w górach. Nieco odmiennego zdania jest minister Graczow, który liczy się z możliwością rozpoczęcia wojny partyzanckiej i aktów dywersyjnych przez zwolenników Duda-

jewa. "Takie działania mogą trwać całymi latami" — uważa Graczow.

2 kwietnia służba prasowa federalnej Służby Kontroli Wewnętrznej poinformowała, że szacunkowo 200 tysięcy Czeczeńców, którzy byli wielokrotnie ostrzegani przez bojowników Dudajewa, którzy, w roli uchodźców, powojną do czeczeńskiej stolicy.

Minister Graczow uważa, że żołnierze służby zasadniczej, którzy odsłużyli 1,5 roku i więcej w Czeczenii, zostają zwolnieni z rezerwy w maju-czerwcu b.m.

Po zakończeniu działań wojennych, na terytorium Czeczenii, w Północnej Osetii oraz w niektórych rejonach Dagestanu rozliczeni zostanie rosyjska 58. Armia — poinformował wicepremier Jegorow.

### Kolejny incydent w polskim kościele w Moskwie

Jako prowokację, przygotowaną przez polskie służby specjalne, ocenili pułkownik rosyjskiej milicji kościelny incydent, który wydarzył się w niedzielę 2 kwietnia w rzymskokatolickim kościele w Moskwie.

Grupa wiernych z proboszczem parafii Niepokalanie Poczęcia Najświętszej Marii Panny Józefem Zaniwskim wyżyła w Józefem w południe drzwi prowadzące na czwarte piętro kościoła przy ulicy Małej Gruzinińskiej i zajęła puste pomieszczenia na tym piętrze. Po upływie ok. godziny zjawił się kilkunastuosobowy oddział milicji z 11 posterunku i przemocą wyparł modlących się katolików z czwartego piętra. Kilku milicjantów uzbrojonych było w broń automatyczną, pozostali wyposażeni byli tylko w długie pałki. Podczas zajścia milicjanci nie używali środków specjalnych, nikt nie doznał obrażeń. Milicja zatrzymała jednego z uczestników zajścia — 71-letniego Wacławsława Bierzio.

Dowodzący akcją pułkownik milicji, który przedstawił się jako zastępca naczelnika Urzędu Spraw Wewnętrznych rejonu Presnienkiego, Nikołaj Gierasimow, powiedział, że "jest przekonany o

ym, iż prowokacja była zaplanowana przez polskie służby specjalne". — Jeśli by było to przypadek zwykłego fanatyzmu religijnego, to nie byłoby takiego wandalizmu, wyłamywania kilku drzwi i ciągnięcia ludzi na wzgórze piętro. Skoro księża są polskimi obywatelami, a wśród zatrzymanych przez nas też są Polacy, to mam podstawy do twierdzenia, że za tym wszystkim stoją służby specjalne — powiedział ppłk Gierasimow.

Nikołaj Gierasimow wyjaśnił, że grupa interwencyjna przybyła na wezwanie Jewgienija Afanasiewa, dyrektora firmy "Mossiecprom-projekt", zajmującej większą część budynku kościoła przy ulicy Małej Gruzinińskiej. Razem z milicjantami przybyło także kilku cywilów, koordynujących akcję, którzy jednak odmówili podania swoich nazwisk i funkcji.

Podczas akcji milicji (polegającej na spychaniu parafian z czwartego piętra na parter, gdzie znajduje się niewielka salka, zajęta przez

katolików w lipcu 1992 r.) zadowolona już dla potrzeb (miejscowych) udało się uniknąć starć między wiernymi a milicjantami. Nie obyło się natomiast bez zwiększenia z obu stron. Parafianie zarzucali milicji pogwałcenie praw do wolności sumienia, pułkownik Gierasimow nazywał katolików "plamami pacholami Polski". Zapłacono wam pieniądze, jedźcie do tej swojej Polski — krzyczał Gierasimow.

Wśród wiernych, którzy uczestniczyli w mszy na czwartym piętrze i zostali stamtąd usunięci przez milicję, większość stanowił Rosjanie polskiego pochodzenia oraz Koreańczycy.

Po usunięciu katolików z górnej kondygnacji, milicja wystawiła patrol przed wybranymi drzwiami na schody. Wierni kontynuowali mszę na parterze.

Pułkownik Gierasimow wydał rozporządzenie ekipie milicji, która przybyła z kamerą już po incydencie, aby "dokładnie wszystko sfilmowali i dali odpowiedni komentarz o roli służb specjalnych".

## Ukraina

### Ograniczenie autonomii Krymu

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma podpisał dekret ograniczający autonomię Krymu.

Ukraiński rząd będzie kontrolować rząd na Krymie, prezydent Ukrainy będzie mianować premiera rejonu zamieszkłego przez większość rosyjską, a członkowie administracji krymskiej będą musieli uzyskać potwierdzenie swoich nominacji przez gabinet ukraiński.

W Symferopolu (stolicy Krymu), biuro prasowe prezydenta Jurija Mieszkowa nazwało dekret "niespotykanym pogwałceniem elementarnych zasad demokracji".

Krymski parlamentarzysta, Siergiej Cekoż zapowiedział zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu.

Dwa tygodnie temu parlament Ukrainy zawiesił krymską konstytucję.

## Chorwacja

### W Krajnie opory wobec rezolucji ONZ w sprawie UNCRO

Przewodniczący największego krajowego ugrupowania politycznego, Serbskiej Demokratycznej Partii Krajiny (SDSK), szef dyplomacji krajowej Milan Babić w wypowiedzi dla niezależnej bełgradzkiej agencji Beta wyraził opinie, że rezolucja 981 Rady Bezpieczeństwa ONZ dotycząca sił pokojowych UNCRO (the U.N. Confidence Restoration Operation in Croatia) jest w istocie dokumentem politycznym, którego intencją "jest dla Republiki Serbskiej Krajiny (RSK) całkowite nie do przyjęcia".

"Założeniem politycznym operacji ONZ jest potratowanie Republiki Serbskiej Krajiny jako części niezależnego państwa chorwackiego" — powiedział Babić, co notabene było także aluzją do faszyzowskiego Niezależnego Państwa Chorwackiego z okresu drugiej wojny światowej.

Dodał, że prawdopodobnie "RSK będzie prowadził negocjacje na wszelkie tematy, ale do suwerenności i zwi-

szczytwa chorwackiego nad sobą nigdy nie dopuści".

Rezolucja ONZ w sprawie państwa do samookreślenia "oferuje społeczności serbskiej w Krajnie" "podstawę do wdrożenia państwa" zamiast statusu strefy ochrony i UNPROFOR — "ONZ opiera operację wypracowania planu, już raz nie przyznawano załoga państwa rządzonej przez Chorwację w czasie drugiej wojny światowej" — powiedział Babić.

Podkreślił, że już przed trzema laty Serbowie krajafisji "prosilili bractwa serbskich w Bełgradzie", by nie ocieplać relacji z utworzeniem wspólnego państwa serbskiego, by "nie zostawić Krajiny na łaskę i niełaskę tak zwanej wspólnoty międzynarodowej".

Babić powtórzył stanowisko, że Krajnie nie zgadza się, zgodnie z Karty nie mieszcząc sił międzynarodowych w granicy Krajiny z nową Jugosławią.





A. JAKŠTO g. 6  
2600 VILNIUS

Tel.: 616022, 621083



Godziny  
pracy:

I-IV 9.00 - 16.30  
V 9.00 - 15.30

## Za przyjmowane dziś wkłady bank będzie płacił:

W LITACH (minimalna suma 100 litów)

3 mies. — 20 proc. rocznie  
6 mies. — 24 proc. rocznie

W WALUCIE (minimalna suma 100 dolarów USA  
albo 100 marek niemieckich)

3 mies. — 15 proc. rocznie;  
6 mies. — 19 proc. rocznie;  
9 mies. — 17 proc. rocznie;  
12 mies. — 15 proc. rocznie.  
(Zam. 410)

Przedsiębiorstwo "LABRADORAS"  
wykonuje granitowe pomniki, ogro-  
dzenia, nagrobki.  
Vilnius, Algirdo 48, tel. 63-99-65, Zie-  
telos 8, tel. 63-05-58.

(Zam. 288)

Sprzedaję, kupuję i pośredniczę  
W SPRZEDAŻY MIESZKAŃ.  
Jeśli chcecie pilnie sprzedać miesz-  
kanie — pomożemy.  
Vilnius, tel. 75-21-53.

(Zam. 406)

DO USŁUG PAŃSTWA:  
zawodowe wróżenie; biuro zatrud-  
nienia; klub znajomości.  
Vilnius, hotel "Gintaras", pokój 332,  
tel. 63-89-32.

(Zam. 421)

## EKRANY

SKALVIJA — I sala — Festiwal  
"Wiosna filmowa": 4.IV — "Nikt mnie  
nie kocha" (Francja) o 16; 5.IV — o  
18; 4.IV — "Normalni niczym  
wyróżniający się ludzie" (Francja) o  
20; 6.IV o 16; 4.IV — "Kobiety — coś  
wspaniałego" (Niemcy) o 18; 5.IV — o  
20; 6.IV — "Patrz na padających  
ludzi" (Francja) o 18; "Adamski"  
(Niemcy) o 20.

Nowe filmy litewskie: 7.IV —  
"Ballada o Daumantasie" o 18; 8-9.IV  
— o 16; 18; 5.IV — "Nagie lango"  
(USA) o 11, 12, 40; 14, 20; 6, 4, 6.IV —  
o 11, 12, 40; 14, 20; 7.IV — o 11, 12, 40,  
14, 20; 16; 8, 9.IV — o 11, 12, 40,  
14, 20, 20.

II sala — "Sidla marzeń" (USA,  
komedia) o 11, 30, 14, 50, 18, 20; "Wa-  
kacje Leny" (USA) o 13, 10, 16, 40,  
20, 10.

LITUWA — Festiwal filmowy  
"Wiosna filmowa": 4, 5.IV — "Patrz na  
padających ludzi" (Anglia) o 12, 14,  
16; 4, 5.IV — o 12, 14, 16, 18; 6, 7, 9.IV  
o 12, 14, 16, 18, 20; 8.IV o 12, 14, 16,  
20; 8.IV o 18 — wieczór twórczości E.  
Riazanova.

VILNIUS — 4-6.IV — "Dzień  
świata" (USA, komedia) o 13, 30,  
17, 40; 4-5.IV — "Specjalista" (USA) o  
11, 30, 15, 40, 19, 40; 6.IV — o 11, 30,  
15, 40; 6.IV — "Salvatore" (USA) o  
19, 40; 7.IV — Retrospekcja filmów li-  
tuwskich "Drozd — ptak zielony",  
"Fuga wody i wiatru" o 19, 30; 7.IV —  
"Przygody małego Bimka" (USA) o  
11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30, 8, 9.IV o  
11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30, 19, 30.

HELIOS — I sala — "Alfons"  
(Rosja, komedia) o 13, 30, 17, 18, 30;  
"Ratuj mnie" (USA) o 11, 30, 15, 20, II  
sala — 4-8.IV — "Myśliwy" (USA) o  
11, 10, 12, 50, 14, 40, 19, 30; 9.IV o 12, 50,  
14, 40, 19, 30; 9.IV — "Lew król"  
o 11, 10; "Intelektualista" (USA) o  
17, 30; "Nie ma głupich" (USA) o  
21, 00.

PERGALĖ — 4-6.IV — "Batman  
wraca" (USA) o 11, 30, 14, 16, 30, 19;  
7-9.IV — "Dzień światła" (USA, ko-  
media) o 11, 30, 14, 16, 30, 19.

AUŠRA — "Seksualne zamię-  
ry" (USA, erot.) o 10, 30, 13, 40,  
16, 50, 18, 10, 19, 30; "Wesołe miej-  
sce" (USA, komedia, dla dorosłych)  
o 12, 15.

DRAUGYSTĖ — "Robot Joks"  
(USA) o 15, 16, 30; "Przyjaciel ubo-  
gich" (Indie) o 18, 15.



Dla pańienek i pań pra-  
gnących pracować w reklamie —  
konkursa "FACIAL COSMETICS"  
(kosmetyki do twarzy).  
Poszukujemy atrakcyjnych  
twarzy w 5 grupach wiekowych.  
Firma "Multipas", skr. pocztowa  
483, 2007 Vilnius, tel. 63-05-58  
(godz. 11-19).

(Zam. 420)



(+22) 26-22-28  
**Fax informator**

Niezawodna informacja  
przez całą dobę.  
W sprawie zamieszkania  
informacji prosimy zwracać się  
w Wilnie tel. 65-25-24,  
w Kownie (27) 22-92-26,  
w Kłajpedzie (261) 78-274.  
(Zam. 87)



Kupuje i sprzedaje wyroby jo-  
bielarskie, skupuje złoto, platynę,  
pallad, srebro, wyroby z brylantów  
mi.  
Rozliczamy się od razu!  
Vilnius, Pylimo 25, tel. 22-32-  
50.  
(Zam. 418)

## KALENDARIUM

\* Wtorek (4.IV) jesi 94 (dane  
1995 r. Do końca roku 27) dni.  
\* Znak Zodiaku — Bara.  
\* Imieniny: Izidora, Wacława,  
Ryszarda.  
\* Wschód Słońca — 6.45, zachód  
— 20.00. Długość dnia 13 godzin 13  
min.



Litewska Służba Hydrometeo-  
rologiczna przewiduje na 4 kwietnia  
chmurzenie z przejaśnieniami, gwał-  
towny mroźny śnieg. Wiatr zachodni  
umiarkowany, do silnego. Tempera-  
tura 5-7 stopni ciepła.  
5 kwietnia bez opadów, 6 kwietnia  
lokalne opady. Temperatura w nocy od  
-4 do +1 stopnia, w dzień 4-8 stopni  
ciepła.

DYŻURNI WYDANIA:  
Barbara ZNAJDZIŁOWSKA  
Jan LEWICKI  
Kryszyna RUCZYŃSKA  
Kryszyna BOGDANOWICZ  
Antonina MISZCZUK  
Marian BOGDZIUN

4 międzynarodowa specjalistyczna

## WYSTAWA

przemysłu rolniczego, spożywczego,  
opakowaniowego

W centrum wystawowym LITEXPO, al. Laisvės 5, Vilnius, tel. 45 17 22 w godz. 10 - 18

25 - 28 KWIETNIA

- TO: ■ NOWOCZESNA TECHNOLOGIA  
■ PRZETWÓRSTWO PRODUKCJI ROLNEJ  
■ OPAKOWANIE  
■ HODOWLA ROŚLIN  
■ HODOWLA ZWIERZĄT

Organizator:  
IFW, Instytut narodowych  
i międzynarodowych galerii  
przemysłu mięsnego  
i spożywczego w Heidelbergu



Medale — za najlepsze produkcje rolne !

TO OKNO NA AGROKULTURĘ ŚWIATA !

## KURIER Wileński

Dziennik  
społeczno-polityczny  
Rządu Republiki Litewskiej.

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Zast. redaktora  
Kryszyna ADAMOWICZ

Nasz adres:  
Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius,  
Litewski Respublika  
Kod 67218  
Cena 60 ct  
SL 322  
Drukarnia Państwowa  
Przedsiębiorstwo "Spauda"

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ  
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"  
PRZYJMUJE SIĘ.

W Domu Prasy (al. Laisvės  
60, piętro 11, pokój  
1114, tel. 42-69-63, fax 42-  
72-65) w dniach pracy od  
godz. 9 do 17, jak też pod

adresami w WILNIE (od  
godz. 9 do 19):  
\* al. Gedimino 46-1;  
\* ul. Pylimo 26;  
\* al. Gedimino 2;

Poczta Centralna.  
\* W oddziałach łączności:  
\* nr 41, Gerovės 29;  
\* nr 48, Kojalavičiaus 131;  
\* Buivydžiųskės;

\* Kalveliai;  
\* Nemėžinė;  
\* Nemėžis;  
\* Paberžė;  
\* Pagiriai;

\* Rudaminė;  
\* Salninkai;  
\* Sudervė.  
W KOWNIE  
ul. Biržų 8.